

TOMASZ GŁOWIŃSKI  
Uniwersytet Wrocławski  
Instytut Historyczny  
ORCID [0000-0001-9825-3214](https://orcid.org/0000-0001-9825-3214)

**Jerzy Kirszak, *General Roman Szymański. Żołnierz Pierwszej Kompanii Kadrowej, zdobywca Monte Cassino*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2019, ss. 535, ill.**

Książka Jerzego Kirszaka *General Roman Szymański. Żołnierz Pierwszej Kompanii Kadrowej, zdobywca Monte Cassino* powstała w efekcie gruntownych studiów źródłowych jej Autora, specjalizującego się w historii wojskowości, a zwłaszcza w biografistyce wojskowej. Wpisuje się ona w szeroki nurt prac poświęconych czołowym uczestnikom polskiej irredenty, dzięki którym w XX w. Polska odzyskała i, mimo dramatycznych kolei losu, utrzymała niepodległość, której beneficjentami jesteśmy do dziś.

Tym, co pracę tę niewątpliwie już na wstępie pozytywnie wyróżnia w tym nurcie polskiej historiografii, jest to, że zgodnie z intencjami Autora stanowi ona biografię pretekstową. A więc nie jest tylko dziełem odtwarzającym życie i losy jej bohatera – skądinąd mało znanej, a arcyciekawej i zasłużonej dla Rzeczypospolitej postaci – gen. Romana Szymańskiego, ale jest też szerszym opisaniem życia całego pokolenia „niepokornych”, a nawet losów Polski w XX w. Jego historia, widziana przez pryzmat burzliwego życiorysu, życiorysu, tyleż typowego dla pokolenia tych, „którzy w 1914 r. wyszli po Polskę z krakowskich Oleandrów”, co niezwykłego, ponieważ bohater pracy Kirszaka nie był szablonowym „piśsudczykiem i legionistą”, stanowi swoistą lekcję trudnej historii Polski w kolejnych dziesięcioleciach po odzyskaniu niepodległości w 1918 r.

Recenzowana tu praca oparta została na bardzo mocnym fundamencie źródłowym. Jej Autor, idąc za losami swojego bohatera, sięgnął do 15 adresów archiwalnych,

uzupełniając je zbiorami dokumentów będących w jego prywatnym posiadaniu. Bez wątpienia zasadniczy trzon dokumentów wykorzystanych przez Kirszaka stanowią liczne zespoły archiwalne znajdujące się w zasobach Centralnego Archiwum Wojskowego – Wojskowego Biura Historycznego im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego w Warszawie (z siedzibą w Rembertowie) oraz zespoły zgromadzone w zbiorach Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie. Znalezione w nich informacje Autor uzupełnił o dalsze, zwłaszcza o te znajdujące się w zbiorach prywatnych rodziny Szymańskich, a także o rękopisy z Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu i Biblioteki Narodowej w Warszawie. Przydatne okazały się też dokumenty z zasobu Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie i zbiorów własnych Autora.

Z archiwaliów znajdujących się na Wyspach Brytyjskich Kirszak sięgnął nadto do zbiorów znajdujących się w londyńskich Studium Polski Podziemnej, Instytucie Józefa Piłsudskiego i tamtejszej Bibliotece Polskiej, a także do zasobów Ministry of Defence w Northolt. Ze znajdujących się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej ważnych dla książki zbiorów Autor wykorzystał te zgromadzone w Hoover Institution Archives w Stanford oraz w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Ameryce, mieszczącym się w Nowym Jorku. Zasięg kwerendy źródłowej przeprowadzonej przez Autora jest naprawdę imponujący i upoważnia do stwierdzenia, że nie pominął on żadnego istotnego, a nawet pomocniczego dla omawianego w książce tematu, zasobu archiwalnego z kraju i zagranicy.

Ważnym materiałem wykorzystanym w omawianej pracy przez Kirszaka były źródła drukowane – w tym m.in. Dzienniki Ustaw RP, Dzienniki czynności Naczelnego Wodza, Dzienniki Personalne MSWoj., Dzienniki Rozkazów DOK VI, czy zbiory źródeł dotyczące działań bojowych Legionów Polskich, Bitwy Lwowskiej 1920 r., Armii Andersa, czy walk o Monte Cassino, by wymienić tylko niektóre. Ponieważ Kirszak w przedłożonej biografii gen. Szymańskiego starał się szeroko spojrzeć na wydarzenia, w których brał on udział, musiał też szerzej, niż by tego wymagało proste „żywotopisarstwo”, sięgnąć do materiałów dokumentujących tak ważne wątki, jak dzieje Legionów Polskich, wojnę polsko-bolszewicką, Kampanię Polską 1939 r., powstanie Armii Polskiej w ZSRR (a później Armii Polskiej na Wschodzie), formowanie i walki II Korpusu gen. Andersa, bitwę pod Monte Cassino czy losy powojennej polskiej emigracji wojskowej i politycznej w Anglii.

Bardzo istotną częścią materiałów źródłowych, z jakich korzystał Kirszak przy pisaniu swej pracy, były *Roczniki Oficerskie*, a także różne wykazy oficerów, słowniki biograficzne i listy strat. Są one niezbędne dla poruszania się w zagałowanej przestrzeni świata zawodowych wojskowych i ich, splatających się jakże często ze sobą, życiorysów. Autor wykazał się tu dużą zręcznością i umiejętnością doboru właściwych kompendiów. Te nie wystarczyłyby dla oddania stanu relacji międzyludzkich i towarzyszących im emocji, gdyby nie były uzupełnione o relacje osobiste. I tu Kirszak wykazał się dużą wiedzą i starannością doboru. Zebrał i wykorzystał przy pisaniu biografii gen. Szymańskiego 87 różnego rodzaju dzienników, pamiętników i zbiorów wspomnień, tak pojedynczych osób, jak i całych grup uczestników wydarzeń historycznych. Zbiór ten, bardzo różnorodny i gruntownie zanalizowany, stanowi istotną wartość dodaną pracy Autora biografii gen. Szymańskiego.

Dokumenty publikowane, wykorzystane w pracy przez Kirszaka, uzupełniła prasa. Wykazał on łącznie 16 tytułów gazet, w których dotarł do informacji przydatnych przy pisaniu biografii gen. Szymańskiego. I tu trudno by wskazać jakiegokolwiek istotnego deficytu badawczego.

Także literatura wykazana i wykorzystana przez Autora przy pisaniu biografii gen. Szymańskiego to duży, reprezentatywny dla omawianej problematyki i starannie przemyślany zespół. Znajduje się w nim łącznie 155 pozycji, w znacznej części monografii, ale też artykułów monograficznych zamieszczonych w zbiorach artykułów i czasopismach, biogramów i przyczynków historycznych. Zbiór ten, jak każdy odnoszący się do tak szerokiej problematyki jak dzieje Polski, polskiej irredenty, wojskowości i emigracji politycznej, mógłby być poszerzany w zasadzie bez ograniczeń. Ale też, zachowując zdrowy rozsądek, należy zauważyć, że zestawienie opracowań wykazane przez Kirszaka w bibliografii składa się zarówno z prac odnoszących się do zagadnień szerszych, jak i bardziej szczegółowych w zrównoważonej proporcji. Treść omawianej książki wskazuje, że wykorzystane do jej napisania prace pozwoliły na wyczerpujące omówienie zawartych w niej wątków.

Praca Jerzego Kirszaka ma czytelną strukturę wewnętrzną świadczącą o należytych opanowaniu przez niego omawianej materii. Składają się na nią cztery rozdziały merytoryczne, nie licząc wstępu i zakończenia, z których każdy składa się z dwóch do sześciu podrozdziałów. Bez wątplenia przyjęty przez Autora chronologiczny układ pracy jest w przypadku biografii układem naturalnym,

pozwalającym podążać za losami bohatera, pokazując jednocześnie skomplikowane i często dramatyczne polskie losy w pierwszej połowie XX w.

Pierwszy rozdział opracowania stanowi wprowadzenie do właściwej części monografii i składa się z czterech podrozdziałów. Głównym wątkiem tego rozdziału, poza przedstawieniem młodych lat Romana Szymańskiego – chłopca wywodzącego się ze spolonizowanej żydowskiej rodziny z Sosnowca, jest zobrazowanie na konkretnych przykładach losów polskiej irredenty w przededniu i w trakcie I wojny światowej. Niewątpliwą wartością tej części książki stanowi fakt, że życiorys jej bohatera w latach młodości, a także w późniejszych czasach, był zarówno typowy dla pewnego pokolenia, jak i w sposób intrygujący – indywidualny i niepowtarzalny. Dzięki temu z tej części pracy możemy poznać historię żołnierzy Polskich Drużyn Strzeleckich i Legionów Polskich, nie tylko z tej strony w miarę dobrze znanej, ale też z tej mniej rozpoznanej. Wystarczy to skwitować stwierdzeniem, że choć Roman Szymański wyruszył z Oleandrów z Pierwszą Kadrową i był żołnierzem 1. Brygady Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego, to z całą pewnością nie był typowym „piłsudczykiem”, czego dowiódł m.in. w czasie tzw. kryzysu przysięgowego i w trakcie swojej służby w Polskim Korpusie Posiłkowym sformowanym po tym wydarzeniu.

Rozdział drugi traktuje o służbie Romana Szymańskiego w odrodzonym Wojsku Polskim w latach 1918–1939, aż do wybuchu II wojny światowej. I tu znów, na życiorys jakże typowy dla przedstawiciela licznej grupy zawodowych oficerów WP wywodzących się z Legionów Polskich nakładają się wątki, które lokują jego historię w przestrzeni mało zbadanej. Chodzi tu głównie o pracę Romana Szymańskiego jako wykładowcy szkoły podchorążych. Ciekawe też w tej części jest pokazanie głównego bohatera, który miał wszelkie możliwości korzystania z rządów sanacji trwających po 1926 r., jako, jak można by to ująć potocznie, legionistę „niezaangażowanego”.

Kluczowy merytorycznie jest dla omawianej tu pracy rozdział trzeci, w którym znalazły się losy pułkownika Romana Szymańskiego i jego pokolenia, już w 1939 r. nazwanego „turystami Sikorskiego”, podczas II wojny światowej. W rozdziale tym zawartych zostało kilka istotnych wątków z życia bohatera książki stanowiących pretekst do szerszych obserwacji. Były wśród nich m.in., jakże istotne dla polskich losów tej doby, wydarzenia z września 1939 r., kiedy to ppłk R. Szymański dowodził jednym z pułków 24. Dywizji Piechoty. Historia tej dywizji, której przedwczesny odwrót na wschód, wynikający z błędów polskiego

dowództwa na szczeblu operacyjnym, stał się jedną z przyczyn spektakularnej klęski całego polskiego frontu południowego, skumulowała w sobie dramat polskiego września. Dramat, w którym żołnierz polski przegrał nie tyle w walce, ile w pieszej wędrówce z jednej iluzorycznej linii obrony na drugą. Sama historia 24 DP we wrześniu 1939 r. warta jest upowszechnienia, choćby z tego powodu, by dobrze zobrazować zmarnowany na szczeblu operacyjnym i strategicznym wielki wysiłek polskich żołnierzy broniących RP przed przewagą wroga.

Historia powrześniowych losów R. Szymańskiego to też znakomita ilustracja determinacji całego pokolenia polskich wojskowych, którzy, porzucając często sprawy osobiste, jak bohater książki Kirszaka, decydowali się niemal automatycznie na kontynuację walki o wolną Polskę, choćby w szeregach armii tworzonej z dala od Ojczyzny. Francuski „epizod” losów bohatera opracowania pokazuje, po raz kolejny, nie tylko losy jednostki, ale i całego środowiska, które pod Naczelnym Wodzem gen. Władysławem Sikorskim podjęło próbę walki o Polskę u boku alian-tów latem 1940 r. Historia odwrotu z pobitej Francji wojsk polskich i ich ewakuacji do Anglii, mało znana, stanowi wartość samą w sobie.

„Angielskie” czasy w historii ppłk. Szymańskiego, aż do jego wyjazdu do Rosji, to z kolei okazja do pokazania odtwarzania Wojska Polskiego na Wyspach Brytyjskich, z wszystkimi jego blaskami i cieniami. Zauważyć tu trzeba, że Kirszak zdołał zachować zdrowy, badawczy dystans do opisywanych przez siebie, a mocno kontrowersyjnych wydarzeń, jakie towarzyszyły życiu całej polskiej emigracji, w tym wojskowej, w czasie II wojny światowej. Świadczy to pozytywnie o Autorze, który choć posiada wyrobione własne poglądy na toczące się wówczas, często kluczowe dla sprawy polskiej „emigracyjne boje” (jak np. w kwestii umowy Sikorski–Majski), potrafił pokazać je z zachowaniem wszelkich proporcji, i dając czytelnikowi szansę na własną ocenę prezentowanych wydarzeń. Nie inaczej było w przypadku pobytu Szymańskiego w Rosji, gdzie kontrowersje, aktualne i dziś, a dotyczące wycofania Armii Polskiej w ZSRS na Bliski Wschód, Kirszak przedstawił rzetelnie i wielostronnie.

Najważniejszą częścią trzeciego rozdziału jest ta, opisująca życie ppłk. Szymańskiego od objęcia przez niego dowództwa 2. Brygady Strzelców Karpackich w 3. Dywizji Strzelców Karpackich i jego udział z tą jednostką w walkach we Włoszech. Bohater książki nie był typowym „karpatczykiem” ani typowym „andersowcem” (jak to już w jego życiorysie było wpisane od 1914 r. – od kiedy był w głównym nurcie wydarzeń polskich, ale zawsze trochę nieszablonowo).

Dowodząc 2 BSK, musiał płk Szymański zmierzyć się z największym militarnym, choć nie tylko, wyzwaniem swojego życia, z krwawą bitwą pod Monte Cassino. Jej przedstawienie przez Autora zasługuje na szczególne docenienie. Jerzy Kirszak nie poszedł w tym przypadku łatwą ścieżką dotychczasowych piewców zwycięskiego boju o wzgórze klasztorne. Poddając gruntownej analizie dokumenty, w tym i te dotyczące działań oraz poglądów dowódcy 2 BSK, a to jego oddziały zdobywały i zajęły ostatecznie kluczowe wzgórze 593 i zajęły ruiny klasztoru, dał rzetelny obraz bitwy. Bitwy, która choć była pełna chwały polskiego żołnierza, to wiele pozostawiała do życzenia jako przykład złożenia ofiary z ludzi w imię mylnie pojmowanych interesów kraju, fałszywego obrazu sytuacji militarnej, i wreszcie, choć nie na końcu – miłości własnej gen. Władysława Andersa.

Ostatni z rozdziałów omawianej tu książki, rozdział czwarty, jest też najkrótszym z całej pracy. Koniec wojny zastał pułkownika Romana Szymańskiego w Anglii, gdzie przeniesiony został latem 1944 r. po walkach II Korpusu pod Anconą. Decyzją przełożonych został wtedy skierowany do pracy szkoleniowej jako komendant Wyższej Szkoły Wojennej. Autor opisał w tym rozdziale powojenne losy rodziny Szymańskich, która, zbyt dobrze znając sowieckie realia, nie zdecydowała się na powrót do „ludowej” Polski i pozostała na emigracji. I tu udało się Kirszakowi połączyć sprawnie śledzenie dalszych losów swojego bohatera z zarysowaniem szerszego obrazu polskiej diaspory w powojennej Anglii, wraz z trapiącymi ją, często groteskowymi i dziś niezrozumiałymi sporami. Obraz ten jest dziś tym dla nas cenniejszy, gdyż historia polskiej emigracji po II wojnie światowej, choć znana, obciążona jest licznymi mitami i legendami. Spojrzenie na nią przez losy powojennego Szefa Sztabu Głównego i zastępcę Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych nieistniejącego już w Anglii Wojska Polskiego, którym był generał Roman Szymański, przynosi nowe światło i istotnie uzupełnia naszą wiedzę o sporach, jakie trawiły elitę polskich „eksulantów”, tak wojskowych, jak i politycznych.

Podsumowując, należy powtórzyć, że Autorowi udało się stworzyć pracę spójną merytorycznie i rzetelną naukowo. Zdołał on w niej przedstawić nie tylko arcyciekawy życiorys mało znanego, acz bardzo zasłużonego Polaka – zdobywcy Monte Cassino – gen. R. Szymańskiego, ale też, w sposób świadomy i celowy, poszerzył swoje refleksje, pokazując szerokie tło wielu wydarzeń istotnych z punktu widzenia historii Polski. Można bez przesady powiedzieć, że biografia generała Szymańskiego pióra Jerzego Kirszaka jest bardzo udaną próbą stworzenia biografii pretekstowej.